

Sygn. akt II AKa 97/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w Rzeszowie

w składzie:

Przewodniczący: SSA Zbigniew Różański (spr.)

Sędziowie: SSA Stanisław Sielski

SSA Stanisław Urban

Protokolant: st. sekr. sądowy Halina Rączy

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie

- Grażyny Zięby-Białowąs,

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2012 r.

sprawy **D. J.** oskarżonego z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 24 lipca 2012 r., sygn. akt II K 33/11

I. **z m i e n i a** zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznaje oskarżonego D. J. za winnego tego, że: w nocy z 21 na 22 listopada 2008 r., w S., przewidując i godząc się na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu u pokrzywdzonego W. S. (1) kopał go z bardzo dużą siłą obutymi nogami po twarzy, głowie i tułowiu, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rozległej rany tłuczonej okolicy oczodołowo-jarzmowopoliczkowej lewej, złamanie kości jarzmowej lewej, złamania bocznej ściany oczodołu lewego, złamania szczęki po stronie lewej, złamania kości nosa, złamania kości skroniowo-ciemieniowej prawej, stłuczenia płata skroniowego lewej półkuli mózgu, drobnych ran tłuczonych, otarć naskórka i sińców twarzy, rany tłuczonej wargi górnej, otarcia naskórka okolicy czołowej prawej, okolicy ciemieniowej prawej, okolicy skroniowej lewej i okolicy potylicznej, przedostania się treści krwistej do tchawicy i oskrzeli, licznych ognisk aspiracji krwi do płuc, sińców oraz otarć naskórka klatki piersiowej po stronie lewej, złamania żeber II do XI po stronie lewej, złamania żeber III, IV, VI i VII po stronie prawej, podbiegnięcia krwawego podopłucnowego po stronie lewej, sińców oraz otarć naskórka lewej bocznej powierzchni brzucha, pęknięcia wątroby, podbiegnięć krwawych podsurowicówkowych żołądka, krezki jelita cienkiego i grubego po stronie lewej, sińców i otarć naskórka obu ud, otarcia naskórka ręki prawej i małżowin usznych, stłuczenia mózgu, rany tłuczonej twarzy oraz rozległego złamania kości twarzo-czaszki, które to obrażenia spowodowały jego zgon, tj. przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 156 § 3 k.k. **s k a z u j e** go na karę 11 (jedenastu) lat pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności **z a l i c z a** oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 stycznia 2011 r. do dnia 6 listopada 2012 r.,

III. na podstawie art. 624 k.p.k. **z w a l n i a** oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych za obie instancje, a wydatkami postępowania

o b c i ą ż a Skarb Państwa,

IV. **z a s ą d z a** od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. H. kwotę 4059 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów obrony z urzędu za obie instancje,

V. **z a s ą d z a** od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. K. kwotę 3329,20 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia dziewięć złotych i dwadzieścia groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego W. S. (2), ustanowionego z urzędu, za obie instancje.

UZASADNIENIE

D. J. został oskarżony o to, że:

w nocy z 21 na 22 listopada 2008 roku w S. działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia W. S. (1) kopał go z bardzo dużą siłą obutymi nogami po twarzy, głowie, tułowiu czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci rozległej rany tłuczonej okolicy oczodołowo - jarzmowo - policzkowej lewej, złamania kości jarzmowej lewej, złamania bocznej ściany oczodołu lewego, złamania szczęki po stronie lewej, złamania kości nosa, złamania kości skroniowo - ciemieniowej prawej, stłuczenia płata skroniowego lewej półkuli mózgu, drobnych ran tłuczonych, otarć naskórka i sińców twarzy, rany tłuczonej wargi górnej, otarcia naskórka okolicy czołowej prawej, okolicy ciemieniowej prawej, okolicy skroniowej lewej, okolicy potylicznej, treści krwistej w świetle tchawicy i oskrzeli, licznych ognisk aspiracji krwi do płuc, sińców oraz otarć naskórka klatki piersiowej po stronie lewej, złamania żeber II - XI po stronie lewej, złamania żeber III, IV, VI, VII po stronie prawej, podbiegnięcia krwawego podopłucnowego po stronie lewej, sińców oraz otarć naskórka lewej bocznej powierzchni brzucha, pęknięcia wątroby, podbiegnięć krwawych podsurowicówkowych żołądka, krezki jelita cienkiego i grubego po stronie lewej sińców i otarć naskórka obu ud, otarcia naskórka ręki prawej i małżowin usznych, stłuczenia mózgu, rany tłuczonej twarzy oraz rozległego złamania kości twarzo-czaszki powikłanego z krwawieniem do dróg oddechowych i aspiracją krwi do płuc, które to obrażenia spowodowały jego zgon

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy w Krośnie:

I. uznał oskarżonego D. J. (J.) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia a stanowiącego przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 12 lat pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 stycznia 2011r. do dnia 24 lipca 2012 r.,

III. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego D. J. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę w kwocie 600 zł,

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. K. H. w K. tytułem nieuiszczonych kosztów obrony z urzędu oskarżonego kwotę 3 321, 00 zł obejmującą należny podatek VAT,

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. K. w K. tytułem nieuiszczonych kosztów reprezentowania oskarżyciela posiłkowego W. S. (2) kwotę 2 591,20 zł, obejmującą należny podatek VAT.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, w której podniósł zarzuty:

1. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku poprzez ustalenie, że oskarżony w dniu zdarzenia był w okolicach dworca PKP w S., że pobił pokrzywdzonego, skakał po jego głowie, twarzy i tułowiu, że ślady naciele

i odzieży pokrzywdzonego pochodzą od butów oskarżonego, że buty te, które miały ślady krwi na czubkach i bokach podeszew, oskarżony spalił oraz, że pokrzywdzony nie wydawał żadnych odgłosów,

2. obrazy przepisów prawa procesowego, mającej wpływ na treść zapadłego wyroku, tj. zasady obiektywizmu określonej w art. 410 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, określonej w art. 7 k.p.k. przez niewyjaśnienie, w jakim celu oskarżony poszedł w kierunku dworca, nieuwzględnienie, iż przeprowadzone postępowanie nie potwierdziło żadnymi badaniami biologicznymi obecności oskarżonego w miejscu zdarzenia, oparcie ustaleń na częściowych wyjaśnieniach oskarżonego, mimo że nie znajdują one potwierdzenia w innych dowodach, danie wiary zeznaniom świadków R. P., A. P., I. P. oraz A. O., mimo że zeznania te były wielokrotnie zmieniane, a przyjęte przez Sąd I instancji są najmniej korzystne dla oskarżonego, a opinia biegłego praktycznie dyskwalifikuje zeznania świadka A. P.,

3. obrazy przepisów prawa procesowego, przepisu art. 170 § 2 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie wniosku obrońcy oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z oględzin koszulki w kolorze żółtym, którą oskarżony miał w chwili zdarzenia.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługuje na uwzględnienie, ale nie do końca z powodów, o jakich mowa w środku odwoławczym.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, ocena dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie dokonana została z uwzględnieniem zasad określonych w art. 4, art. 5 § 2, art. 7 i art. 410 k.p.k.

Sąd Okręgowy dokonując ustaleń w zakresie faktów uwzględnił zarówno okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego, jak i na jego niekorzyść. Szczegółowo i precyzyjnie wskazał na jakich konkretnie dowodach oparł się czyniąc ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie. Poza tym, ustalając stan faktyczny i dokonując w tym zakresie oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, stanowisko w tym przedmiocie należycie i przekonująco uzasadnił.

Wbrew sugestiom skarżącego brak jest podstaw do całkowitego zdyskwalifikowania zeznań świadka A. P.. Ocena wiarygodności zeznań tego świadka została dokonana przy uwzględnieniu opinii psychologicznej sporządzonej przez biegłą psycholog M. K. (k. 1535-1 (...)), z której to opinii wynika, że świadek wykazuje zaburzenia osobowości typu psychopatycznego, a sprawność procesów poznawczych znajduje się na znacznie obniżonym poziomie.

Mając to na względzie Sąd Okręgowy wnikliwie ocenił wiarygodność jej zeznań i dał im wiarę jedynie częściowo. Wiarygodność tych zeznań Sąd ocenił zarówno w kontekście całokształtu relacjonowanych przez nią okoliczności, jak i na tle innych dowodów (w szczególności zeznań pozostałych świadków oraz częściowo również wyjaśnieniach oskarżonego), dostrzegając pojawiające się sprzeczności w zeznaniach w toku postępowania. Przede wszystkim Sąd Okręgowy dostrzegł fakt, iż pierwsze zeznania A. P. złożone na samym początku postępowania przygotowawczego, kiedy to wskazała ona, iż oskarżony nie wychodził z domu w noc kiedy doszło do zdarzenia, są niewiarygodne, do czego z resztą przyznała się ona sama na późniejszym etapie postępowania.

Kwestionując ustalenia Sądu Okręgowego skarżący nie dostrzega faktu, iż zdarzenie było dwufazowe (dowód: dokumentacja fotograficzna k.538, opis sytuacyjny k.539). Pierwsza z nich ma miejsce wtedy, kiedy to oskarżony uderzył pokrzywdzonego pięścią w twarz, a następnie kopnął pokrzywdzonego w tułów, w wyniku czego pokrzywdzony upadał. Tak leżącego pokrzywdzonego dostrzegli z przejeżdżającego ul. (...) autobusu świadkowie D. T. i B. T. (zeznania k. 74-74, 1351-1352; k.289, 1351). Druga zaś, kiedy to oskarżony, po przejechaniu autobusu przeciągnął leżącego na

plecach pokrzywdzonego na tył kiosku (...), w miejsce mało widoczne, gdzie kontynuował bicie pokrzywdzonego i ostatecznie pozostawił go pobitego.

Treść protokołu oględzin i otwarcia zwłok (k. 232) wskazuje, że „rana tłuczona okolicy oczodołowo-jarzmowo-policzkowej lewej mogła powstać od zadziałania twardego tępokrawędziastego narzędzia np. obutej nogi, z bardzo dużą siłą. Obuwie posiadać musiało szczególnie twarde podeszwy, prawdopodobnie z metalowymi okuciami w obrębie czubków.” Podobne źródło upatruje biegły sądowy w powstaniu podbiegnięć krwawych i otarć naskórka wokół rany, oraz sińców i otarć naskórka bocznej powierzchni brzucha i klatki piersiowej po stronie lewej połączone ze złamaniem żeber i uszkodzeniami narządów jamy brzusznej. Użycie zaś obutej nogi jako „narzędzia” znajduje potwierdzenie w protokole oględzin miejsca zdarzenia (k.7-9), z którego wynika, że na koszuli pokrzywdzonego ujawniono „charakterystyczne ślady krwi w postaci geometrycznego wzoru składającego się z zygzakowatych liniowych kresek kształtem przypominających wzór spodu obuwia”.

Te dowody całkowicie dyskwalifikują tezę obrońcy oskarżonego o rzekomym wypadku i podrzuceniu za kiosk zwłok pokrzywdzonego przez inne osoby.

Nie sposób podzielić również wywodów skarżącego odnośnie konieczności przesłuchania przez Sąd Okręgowy na rozprawie świadka H. T., gdyż jego zeznania nie wnoszą nic nowego do sprawy, na co wskazuje chociażby fakt, iż w akcie oskarżenia prokurator wniósł o zaniechanie wzywania tego świadka i odczytanie jego zeznań.

Okoliczności podnoszone w apelacji sprowadzają się w istocie do odmiennej, korzystnej dla oskarżonego, oceny wiarygodności zeznań poszczególnych świadków, w tym przede wszystkim zeznań świadka A. P.. Jeżeli natomiast pewne ustalenia faktyczne zależne są od np. dania wiary lub jej odmówienia zeznaniom świadków, to nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów wynikającej z treści art. 7 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2002 r., V KKN 251/01, Lex nr 56836).

Sąd odwoławczy nie dopatrył się sprzeczności pomiędzy ustaleniami Sądu Okręgowego zawartymi na karcie 7 uzasadnienia, a oceną dowodów zawartą na stronie 18. Z obu tych fragmentów wynika, że Sąd Okręgowy przyjął, iż do spalenia butów w piecu doszło rano, a nie jak sugeruje obrońca oskarżonego w nocy.

Wbrew wywodom skarżącego fakt, iż na miejscu zdarzenia nie zabezpieczono żadnych śladów biologicznych wskazujących na sprawstwo oskarżonego nie dyskwalifikuje ustaleń, iż to właśnie oskarżony jest owym sprawcą. Skarżący zdaje się nie dostrzegać faktu, że oskarżony w toku pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego, kiedy postawiono mu zarzut z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k. przyznał się do jego popełnienia i złożył obszerne wyjaśnienia. Dopiero kiedy dokonano zmiany kwalifikacji prawnej czynu na art. 148 § 1 k.k. nie przyznał się do jego popełnienia i odmówił składania wyjaśnień. Dalsze jego wyjaśnienia, w których podaje on, że szczegóły zdarzenia były mu znane z programu 997, w którym prezentowano sprawę zabójstwa W. S. (1), są niewiarygodne i stanowią nieudolną linię obrony. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, oskarżony w trakcie wyjaśnień podał takie szczegóły zdarzenia, o których nie mógł się dowiedzieć z wyemitowanego programu.

Nie ma również racji skarżący, gdy zarzuca sądowi orzekającemu obrazę art. 170 k.p.k. poprzez nierozpoznanie wniosku obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z oględzin koszulki w kolorze żółtym, którą oskarżony miał w chwili zdarzenia. Z tezy dowodowej wskazanej w piśmie procesowym /k.1393/ wynika, że powyższy dowód zawnioskowany został celem potwierdzenia, że zeznania świadka A. P. dotyczące spalenia tejże koszulki są nieprawdziwe.

Z akt sprawy istotnie wynika, że wniosek ten nie został przez Sąd Okręgowy rozpoznany, co oznacza, iż doszło do naruszenia wskazanego wyżej przepisu, niemniej jednak nie miało to istotnego wpływu na treść zapadłego orzeczenia. Zasadnym jest zauważyć, że do zdarzenia doszło w nocy z 21 na 22 listopada 2008 r., a oskarżonego zatrzymano w dniu 21 stycznia 2011 r., a więc nawet jeżeli w dniu zdarzenia oskarżony był ubrany w żółtą koszulkę, to po tak długim okresie

czasu trudno spodziewać się, iż będą się na niej znajdować ślady krwi pokrzywdzonego, zwłaszcza jeżeli oskarżony przez cały ten okres czasu używał tej koszulki.

Podniesione w apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę sprowadzającą się do odmiennej oceny materiału dowodowego, która nie zasługuje na uwzględnienie.

Pomimo powyższego Sąd odwoławczy dokonując kontroli zaskarżonego wyroku uznał, że Sąd Okręgowy, pomimo prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych odnośnie przebiegu samego zdarzenia błędnie przyjął, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym zabójstwa.

Bez wątplenia kwestia ustalenia zamiaru sprawcy ma kluczowe znaczenie dla określenia prawidłowej kwalifikacji prawnej jego czynu, zwłaszcza że tylko strona podmiotowa odróżnia przestępstwo zabójstwa od przestępstwa ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym (art. 156 § 3 k.k.).

Dla przyjęcia, że sprawca działał w zamiarze zabójstwa człowieka nie wystarczy ustalenie, iż działał on umyślnie chcąc zadać nawet ciężkie obrażenia ciała lub godząc się z ich zadaniem, lecz konieczne jest ustalenie objęcia zamiarem także skutku w postaci śmierci. Jeżeli takiego ustalenia nie da się dokonać bezspornie, to mimo stwierdzonej umyślności działania w zakresie spowodowania obrażeń, odpowiedzialność sprawcy kształtuje się wyłącznie na podstawie przepisów przewidujących odpowiedzialność za naruszenie prawidłowych funkcji organizmu, odpowiednio z art. 156 lub art. 157 kk. Zadanie ciosu w miejsce dla życia ludzkiego niebezpieczne ani też użycie narzędzia mogącego spowodować śmierć człowieka same w sobie nie decydują jeszcze o tym, że sprawca działał w zamiarze ewentualnym zabójstwa. Nawet wypowiedzenie przez oskarżonego słów „ja cię zabiję” nie jest na to dowodem (por. wyrok SN z dnia 23 lutego 1989 r., II KR 19/89, OSNKW 1989 r., nr 5-6, poz. 39; wyrok SA w Katowicach z dnia 31 stycznia 2002 r., II AKa 478/2001, KZS 2002 r., nr 11, poz. 27).

W orzecznictwie wskazuje się, że do okoliczności, na podstawie których należy czynić ustalenia w zakresie zamiaru sprawcy, zalicza się nie tylko godzenie w ważne dla życia ludzkiego organy, siłę ciosu, ich wielokrotność, rodzaj i rozmiary użytego narzędzia, głębokość i kierunek ran, rodzaj uszkodzeń ciała, stopień zagrożenia dla życia ludzkiego, lecz również stosunek sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości i dotychczasowy tryb życia, jego zachowanie przed popełnieniem przestępstwa, pobudki, motywy oraz tło zdarzenia (por. wyrok SN z dnia 31 sierpnia 1973 r., III KR 199/73, OSNKW 1974 r., nr 2, poz. 25; z dnia 6 czerwca 1974 r., II KR 339/73, OSNKW 1974 r., nr 10, poz. 184; z dnia 14 kwietnia 1977 r., III KR 62/77, OSNGP 1977 r., nr 10, poz. 81; z dnia 29 sierpnia 1983 r., II KR 177/83, OSNGP 1984 r., poz. 23 str. 4; z dnia 26 lutego 1987 r., I KR 24/87, OSNGP 1987 r., nr 10 poz. 118).

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości fakt, że to oskarżony spowodował u pokrzywdzonego rozległe obrażenia ciała, które spowodowały jego zgon. Te ustalenia faktyczne poczynił Sąd nie tylko w oparciu o częściowe wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków, ale również na podstawie innych dowodów, w tym opinii biegłych sądowych.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że podstawy do przypisania oskarżonemu zamiaru ewentualnego zabójstwa stanowiły: wielokrotność uderzeń zadanych z dużą siłą w głowę, twarz, tułów pokrzywdzonego, kiedy ten leżał bezbronny na ziemi, dysproporcja sił i wieku pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonym, motywacja oskarżonego tj. zazdrość o relacje pokrzywdzonego z A. P., a nadto pozostawienie ciężko pobitego pokrzywdzonego w nocy w odludnym miejscu.

Analizując jednak te ustalenia faktyczne w kontekście zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego Sąd odwoławczy uznał, iż nie wskazują one jednoznacznie na istnienie po stronie oskarżonego zamiaru ewentualnego zabójstwa. Zgodzić się należy, że oskarżony zadał pokrzywdzonemu z dużą siłą wiele uderzeń, które spowodowały ciężkie uszkodzenie ciała, o jakim mowa w art. 156 § 1 k.k., skutkujące jego zgonem. Sąd odwoławczy uznał jednak, że dokonując ustaleń w zakresie strony podmiotowej nie można pomijać tak istotnych okoliczności, jak:

- po pierwsze, że zdarzenie nie było zaplanowane, a do spotkania oskarżonego z pokrzywdzonym w okolicach dworca PKP doszło całkowicie przypadkowo,

- po drugie, że w chwili zajścia zarówno pokrzywdzony, jak i oskarżony znajdowali się pod silnym wpływem alkoholu, a powszechnie wiadomym jest, że alkohol jest czynnikiem wzmagającym agresję nawet w sytuacjach pozornie błahych,

- po trzecie, oskarżony został sprowokowany przez pokrzywdzonego, który obraźliwie wypowiedział się na temat konkubiny oskarżonego, z którą wcześniej związany był pokrzywdzony, a między nimi dochodziło już do sprzeczek na temat relacji łączących obu mężczyzn z A. P..

Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, że zachowanie oskarżonego należy rozpatrywać jako impulsywną reakcję na zaczepkę pokrzywdzonego i chęć „odegrania się” za jego relacje z A. P. – konkubiną oskarżonego. Zgodzić się należy, że zachowanie oskarżonego było agresywne, niewspółmierne do zachowania pokrzywdzonego, niemniej jednak zamiaru zabójstwa nie można się domyślać, ani domniemywać, lecz musi on wynikać z konkretnych faktów ocenianych w powiązaniu z całokształtem okoliczności sprawy.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do formułowania tezy, iż oskarżony odchodząc z miejsca zdarzenia miał świadomość, że pokrzywdzony nie żyje (str. 31 uzasadnienia). Do tak daleko idących wniosków z pewnością nie może prowadzić fakt, że oskarżony spalił buty, które miał ubrane w dniu zdarzenia, a na których znajdowały się ślady krwi.

W kontekście powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny uznał, że pozwalają ona jedynie na przypisanie oskarżonemu D. J. przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. tj., że oskarżony umyślnie zrealizowała znamiona typu zasadniczego określonego w art. 156 § 1 k.k., tj. kopiąc pokrzywdzonego z bardzo dużą siłą obutymi nogami po twarzy, głowie i tułowiu spowodował u niego szereg obrażeń w postaci rozległej rany tłuczonej okolicy oczodołowo -jarzmowo - policzkowej lewej, złamania kości jarzmowej lewej, złamania bocznej ściany oczodołu lewego, złamania szczęki po stronie lewej, złamania kości nosa, złamania kości skroniowo - ciemieniowej prawej, stłuczenia płata skroniowego lewej półkuli mózgu, drobnych ran tłuczonych, otarć naskórka i sińców twarzy, rany tłuczonej wargi górnej, otarcia naskórka okolicy czołowej prawej, okolicy ciemieniowej prawej, okolicy skroniowej lewej, okolicy potylicznej, treści krwistej w świetle tchawicy i oskrzeli, licznych ognisk aspiracji krwi do płuc, sińców oraz otarć naskórka klatki piersiowej po stronie lewej, złamania żeber II - XI po stronie lewej, złamania żeber III, IV, VI, VII po stronie prawej, podbiegnięcia krwawego podopłucnowego po stronie lewej, sińców oraz otarć naskórka lewej bocznej powierzchni brzucha, pęknięcia wątroby, podbiegnięć krwawych podsurowicówkowych żołądka, krezki jelita cienkiego i grubego po stronie lewej sińców i otarć naskórka obu ud, otarcia naskórka ręki prawej i małżowin usznych, stłuczenia mózgu, rany tłuczonej twarzy oraz rozległego złamania kości twarzo-czaszki powikłanego z krwawieniem do dróg oddechowych i aspiracją krwi do płuc, które to obrażenia spowodowały jego zgon.

Nie budzi wątpliwości, że oskarżony pomimo braku zamiaru bezpośredniego czy chociażby ewentualnego zabójstwa następstwa swojego czynu w postaci śmierci pokrzywdzonego mógł przewidzieć, a zatem ogarniał je nieumyślnością. Pozostawił on bowiem na miejscu zdarzenia dotkliwie pobitego, zakrwawionego pokrzywdzonego. Ustalenia te zaś w pełni uzasadniają przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 156 § 3 k.k.

Przepisy ustawy karnej za tego rodzaju przestępstwo przewidują karę pozbawienia wolności od 2 do 12 lat. Sąd odwoławczy wymierzył oskarżonemu karę 11 lat pozbawienia wolności, a więc w górnych granicach ustawowego zagrożenia, uwzględniając nie tylko wysoki stopień winy oskarżonego, jak i znaczną społeczną szkodliwość popełnionego przez niego czynu, brutalny sposób działania, wielość uderzeń zadanych w ważne dla życia części ciała, ale również dalsze naganne zachowanie wobec konkubiny i nadużywanie alkoholu.

Mając na względzie powyższe wywody Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. i art. 456 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Stosownie do treści art. 63 § 1 k.k. Sąd odwoławczy zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 stycznia 2011 r. do dnia 6 listopada 2012 r.

Stosownie do treści art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa z uwagi brak środków finansowych oraz fakt przebywania oskarżonego w zakładzie karnym.

O kosztach należnych obrońcy z urzędu za obronę oskarżonego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym oraz kosztach pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego W. S. (3), ustanowionego z urzędu, orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o advokaturze (Dz. U. 2002 r., Nr 123, poz. 1058) i § 14 ust. 2 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).